Młodzieżowy hokej w mieście z tradycjami i bogata historią ….to nie tylko tradycja zwycięstw i chlubnej historii lecz to ma swoja droga strone medalu!

Obejmujac stery w 2017 roku podjalem się zarzadzanie klubem w dobrej wierze i z dużym zapalem. Widzialem rzeczy które chce i chciałem zmienić, miałem rozne pomysły itd. Lecz czym glebiej w las tym zaczynalo być ciemniej. Zaczynalem zaznajamiec się z sytuacja i problematyka klubu, otrzymałem „zolta teczke” od uwczesnego prezesa zawierajaca zobowiązania . Gorzka slina ale wiedziałem ze klub nie jest na czysto, lecz czym glebiej, tym zaczynalo być ciekawiej☺ . Zolta teczka nie była jednym zobowiązaniem. Zaczynaly wyplywac rece które mowily ,ja ma nie zapłacone i ja tez nie i ja tez…. Stwierdzilem iż może sa jakies możliwości zarobkowe na miejscach reklamowych lub można otrzymać jakas dotacje? Niestety nie, pozyskane dotacje zostały już rozporządzone a miejsca reklamowe w większości sprzedane. Zagłebiajac się w papierologie dowiedziałem się iż jesteśmy zobowiązani zaplacic za masażystę czy tez za zawodnika którzy przed zalozeniem spolki pelnili funkcje w MMKS i masowali czy tez grali w pierwszej druzynie. Poczatkowo spolka zobowiazala się do pokrycia zawodnika ( I tylko zawodnika a za masera musimy my placic ponieważ wyrok sadowy jest nieubłagany ) lecz jak to w zyciu bywa, nie była w stanie utrzymać danego słowa. No cóz, idzmy dalej . Dotarlem do umowy porozumienie pomiędzy KH a MMKS i proszę mi wierzyć, nie dziwie się uwczesnemu zarządowi dlaczego złożyli rezygnacje z pelnienia funkcji. Może ktoś kiedyś wyjawi jej tresc co pozwoli zrozumieć dlaczego tak a nie inaczej potoczyly się losy zarządu z 2016 roku.

Stuacja nie była prosta. Na jednym z pierwszych zarzadow pamiętam jak wyjawiłem reszcie członków przybliżone zadłużenie które siegalo niemal 250 tys zl oraz zarys sytuacji. Reakcje były rozne, od o k…wa poprzez poddajmy stowarzyszenie w stan upadlosci do cos z tym trzeba zrobić. Pozostala opcja zrobmy cos. Poczynione kroki pozwilily nam przetrwać, dotrzymać, do końca sezonu. Każdy spogladal …nie za wiele się jeszcze wtedy udzielal w oczekiwaniu na podsumowanie sezonu. Udalo nam się go zamknąć na tak zwanym plusie finansowym ( I tutaj dziekuje miastu Nowy Targ za zaufanie w postaci zwiększenia dotacji na mlodzierz ) tzn pomniejszając zadluzenie a i sportowy nie był najgorszy. Ale nie zyjmy historia…W poprzednim sezonie zaczynalo już wrzeć. Zarzucano mi bledna decyzje odnośnie zatrudnienia trenera ze slowacji oraz braku reakcji na niesubordynację w szeregach trenerskich , no ale tlumaczac ta sytuacje to wybrałem mniejsze zlo. Dzieki „trenerowi” ze slowacji mogliśmy grac w lidze slowackiej wszystkimi kategoriami wiekowymi ( wszyscy w tym miescie jesteśmy trenerami wiec każdy zrozumie jakie pozytywa sportowe to dalo ) Ale sytuacja byla napieta z miesiąca na miesiąc…Trener nie był kosztem dla klubu ponieważ pensje oplacal prywatny sponsor. Lecz już wtedy poczułem znaczenie słowa prezes☺

Zaczynano dopytywać coraz glosniej co się dzieje z naszymi składkami i gdzie sa nasze pieniądze? Otóż, przedstawiałem to dwu krotnie na zebraniach w UM gdzie frekwencja nie przekroczyla 10 osob. Zrozumienia dla sytuacji nie było, ponieważ krótko po spotkaniu pojawily się pytania yyy gdzie sa moje pieniądze… ? W czerwcu 2019 ponownie mielismy sprawozdawcze które zostało przyjęte przez komisje rewizyjna ale nie przez pewnych krytycznie nastawionych rodziców.

Coraz częściej slyszalem słowa iż klub jest zle zarządzany a prezes jest arogancki. Niebawem mijaja trzy lata mojej prezesury w MMKSie i nie ukrywam ze jest to zaszczytna funkcja ale tez jedna z lepszych lekcji życiowych. Udalo mi się przezyc zycie ze sporym bagażem doswiadczen a to jest jedno z nich które na pewno nie zapomnę.

Najbardziej dotkliwe i godzące w dobro klubu jest klika fundamentalnych rzecz. Pojawiajace się artykuly oczerniające prezesa i cala dzialalnosc klubu sa niedopuszczale. Osoba pozwalajaca sobie na jednostronniczosc w artykułach i na wiele nieprawdy powinna zostać pociagnieta do odpowiedzialności . Ale zyjemy w swiecie , czym wieksza sensacja to wiekasza czytalnosc i czym więcej będzie krwi ,to się lepiej sprzeda. To sa artykuly z pism typu fakty lub jak tu komu dopierniczyc? Kropka nad i było ostatnie wystąpienie rodzicow w UM oraz starostwie powiatowym. Spotkania zostały podparte pismami zarzucającymi rzekome nieprawidlowosci jakich dopuscil się mmks. Nie wiem czy ktoś sobie zdaje sprawę z tego typu poczynać? Jakie swiatlo rzuca to na klub? Od momentu pojawienia się artykulu nie byłem w stanie pozyskać zadnych pieniędzy nawet dotacja miejska została wstrzymana ( na chwile obecna miasto nie stwierdzilo nieprawidlowosc i umowa została podpisana ) Grupa rodziców swiadomie lub nie działa na niekorzyść klubu. Jeden z rodzicow potrafil zbierac podpisy pod petycja skontrolowania klubu pod katem finansowym. Od tego jest komisja rewizyjna która czyni to na bieżąco. Lecz i tutaj zostało zarzucone iż jeden z czlonkow komisji jest w komitywie… a to sa już oskarżenia karne. Swiadome udanie się do UM z redaktorem mowi już samo za siebie . Nie rozumiem dlaczego nie zostałem taj zaproszony? Jeśli ktoś ma pytanie to czy nie latwiej skierować je do zarządu lub komisji rew?

Nie spotkałem się jeszcze z kalibrem hejtu w jakim jest nasze stowarzyszenie! Przypominam ze spracujemy społecznie i charytatywnie dla dobra klubu. Tu nie istnieje pojęcie , place wiez żądam.

Filozofia klubu jest funcjonowanie bez zadluzen oraz pozbycie się zaszlosci finansowych. Filozofia jest jak nalepsze prowadzenie dzieci i młodzieży pod katem sportowym. Otóż na chwile obecna udało nam się zniwelować zadluzenie z przed 3 lat z 250 tys do 12 tys a na chwile obecna mamy zobowiązania rzedu 47 tys na które mamy pokrycie. Czy ktoś wie jaki jest potrzebny budżet roczny młodzieżowego klubu? Jest to 590.000 zl rocznie! Najczestrze pytania gdzie sa nasze pieniądze? Bo ja musze za wszystko zaplacic…. Składka 70 zl miesięcznie / oplacenie kosztów wyjazdow około 200 zl miesiecznie oraz sprzet który jest znacznym kosztem, no faktycznie nic więcej. Ale w której innej dyscyplinie tego się nie robi? Koszt jaki musi rodzic ponieść jest niewielki w porównaniu ile klub kosztuje każde dziecko i z tym możecie się zgodzić lub nie taka jest matematyka.. . Jeśli chodzi o kwestie sportowa to mamy największa liczbe dzieci w naborze od lat jest to ponad 90 dzieci! Mamy najliczniejszy sztab trenerski oraz najlepsze treningo bramkarskie….mamy cholernie dużo rzeczy z których możemy być dumni a my karmimy się negatywizmem. Karmimu siebie i nieświadomie dzieci.

Nie uprzykszajac nikomu tej ciężkiej chwili w jakies się znajdujemy informuje , jeśli jest osoba chcaca prowadzic klub który pozostawię bez jakiegokolwiek zadluzenia, jestem skłonny w tyrybie natychmiastowym zlozyc rezygnacje. Mysle ze jest grupa rodzicow która zna się na tym odpowiednio dobrze a 5 os zarząd już chyba maja.